

BUDUJEMY KOŚCIÓŁ

GAZETKA PARAFII NAWRÓCENIA ŚW. PAWŁA W PYSKOWICACH

V NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

NR 178 — 7 LUTEGO 2016

Zaryzykuj

Daj się pokochać!

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Przed nami Wielki Post. W tym roku nadszedł bardzo szybko. Dopiero co w uszach mamy jeszcze śpiew kolęd i widok choinek i szopki bożonarodzeniowej a przed nami już Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale i rekollekcje. W najnowszym numerze „Budujemy Kościół” po refleksjach jeszcze pokoleńdowych proponujemy wam garść artykułów które wprowadzą nas w ten kolejny czas pokuty, nawrócenia i pracy nad sobą. Nie bój się! Zaryzykuj i Nawróć się! Bóg jest Miłosierny, On na Ciebie Czeką!

Ks. Piotr Paszko, redaktor naczelny

NABOŻEŃSTWO CZTERDZIESTOGODZINNE

Całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu jako wynagrodzenie za grzechy popełnione w karnawale i ku ożywieniu naszej pobożności oraz przygotowaniu do pokutnego okresu Wielkiego Postu.

NIEDZIELA 7.02.2016 r.

13³⁰ – 14⁰⁰ ADORACJA W CISZY

14⁰⁰ Klub Seniora

14³⁰ Rodzina Radio Maryja

15⁰⁰ GODZINA MIŁOSIĘDZIA

15³⁰ III Zakon św. Franciszka i Róże Różańcowe

16⁰⁰ Rodzice z dziećmi

16³⁰ Nabożeństwo Eucharystyczne

PONIEDZIAŁEK 8.02.2016 r.

9⁰⁰ Wojska Polskiego

10⁰⁰ Konopnickiej, Lompy, Matejki

11⁰⁰ Mat. Boczna, Chopina, Szpitalna

12⁰⁰ Dworcowa, Braci Pisko

13⁰⁰ Wieczorka

14⁰⁰ III Zakon św. Franciszka i Róże Różańcowe

15⁰⁰ Godzina Miłosierdzia - Rodzina Radio Maryja

16⁰⁰ Wyzwolenia, Mieszkańcy domów obok kościoła

17⁰⁰ Bierzmowańcy i młodzież

17³⁰ Nabożeństwo eucharystyczne

18⁰⁰ Msza Święta

WTOREK

9.02.2016 r.

9⁰⁰ Wyzwolenia i Wojska Polskiego

10⁰⁰ Konopnickiej, Lompy, Matejki

11⁰⁰ Mat. Boczna, Chopina, Szpitalna

12⁰⁰ Dworcowa, Braci Pisko

13⁰⁰ Wieczorka, Mieszkańcy domów obok kościoła

14⁰⁰ III Zakon św. Franciszka i Róże Różańcowe

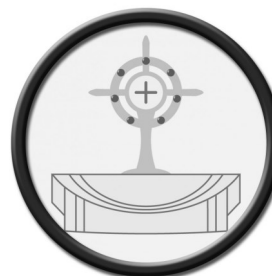
15⁰⁰ Godzina Miłosierdzia - Rodzina Radio Maryja

16⁰⁰ Dzieci I-Komunijne

17⁰⁰ Odnowa w Duchu Świętym

17³⁰ Nabożeństwo eucharystyczne

18⁰⁰ Msza Święta



“Pięknie jest zatrzymać się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości”.

Jan Paweł II

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Zebranie rodziców dzieci I-Komunijnych w niedzielę (7 II) o godz. 18.00 w kaplicy.
2. **Całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu**, zwana tradycyjnie Nabożeństwem 40-godzinny odbywa się przed rozpoczęciem Wielkiego Postu. Chcemy prosić o owocne przeżycie Wielkiego Postu.
 - ⇒ Rozpoczęcie Adoracji w niedzielę po ostatniej Mszy Świętej ok. 12.30; w poniedziałek i wtorek od 9.00 do 18.00.
 - ⇒ Adoracja dla rodziców z dziećmi w niedzielę o 16.00.
 - ⇒ Adoracja dla młodzieży i przygotowujących się do bierzmowania w poniedziałek o 17.00.
 - ⇒ Adoracja dla dzieci I-Komunijnych we wtorek o 16.00 z poświęceniem książeczek „Drogi do nieba”.
 - ⇒ We wtorek o 17.30 **Nowenna do MBNP** połączona z Nabożeństwem Eucharystycznym.
3. **ŚRODA POPIELCOWA (10 II) Msze Święte o 6.30, 9.00; 17.00-dla dzieci (w czwartek nie będzie Mszy szkolnej); i o 18.00.** Podczas każdej Mszy Świętej będzie obrzęd posypania popiołem.
 - ⇒ W tym dniu obowiązuje post i abstynencja od pokarmów mięsnych (*tradycyjnie określany jako: post ścisły*).
 - ⇒ W Popielec zbiórka do puszek na pomoc naszym misjonarzom w Togo.
 - ⇒ Środa Popielcowa rozpoczyna Wielki Post, czas pokuty i nawrócenia. Przez cały Wielki Post obowiązuje czas powstrzymania się od udziału w zabawach, zgodnie z IV przykazaniem kościelnym. W Wielkim Poście przez rozważanie Męki Pańskiej pragniemy prosić o przemianę naszych serc. Dlatego zachęcamy do licznego udziału w **NABOŻEŃSTWACH PASYJNYCH**:
GORZKIE ŻALE niedziela 16.15 - kazanie pasyjne wygłosi ks. Michał Zurzycki, wikary z Parafii Św. Mikołaja.
DROGA KRZYŻOWA piątek 17.15; przedtem czytanie wypominek za zmarłych; wypominki składamy w zakrystii.
DROGA KRZYŻOWA ULCAMI MIASTA – 18 marca; rozpoczęcie po Mszy Świętej o 18.00 w naszym kościele.
4. Spowiedź św. w sobotę od 17.30.
5. **KATECHEZA DLA DOROSŁYCH** 7 lutego i 6 marca o godz. 15.00 (temat i cel katechezy na naszej stronie internetowej parafii).
6. Spotkanie Ruchu Komunia i Wyzwolenie (*Comunione e Liberazione*) 9 II (wtorek) o godz. 19.00 – zapraszamy osoby, które miały kontakt z Ruchem i chciałyby kontynuować. Zapraszam też osoby nowe, które chciałyby wrastać przez to doświadczenie wiary.
 - ⇒ Msza św. w 11 rocz. śm. Sługi Bożego ks. Luigi Giussaniego i XXXI rocz. zatwierdzenia przez Stolicę Ap. *Bractwa Comunione e Liberazione* 16 lutego o godz. 18.00.
7. Spotkanie III Zakonu św. Franciszka 14 lutego o godz. 15.00 oraz 13 marca o godz. 15.00.
8. Msza Święta chrzcielna: 14 lutego i 13 marca o godz. 13.00;
 - ⇒ nauka przed chrzcielna czwartek 11 lutego i 10 marca o godz. 18.30.
9. Wymiana tajemnic różańcowych 6 marca o godz. 15.00.
10. Przedświąteczne odwiedziny chorych – 19 marca od godz. 8.00 – na zgłoszenia.
11. **REKOLEKCJE PARAFIALNE od III Niedzieli Wielkiego Postu – od 27 II do 2 III br. poprowadzi o. Andrzej Konopka dominikanin – przeor klasztoru i sanktuarium w Gidlach (program rekolekcji poniżej).**
12. REKOLEKCJE SZKOLNE dla dzieci ze Szkół Podstawowych nr 4 i nr 6 od 16-18 III br. prowadzi ks. Kazimierz Tomasiak.



PARAFIALNE REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

ZAPROSZENIE NA REKOLEKCJE

Bardzo gorąco zapraszam Was Wszystkich do przeżycia Rekolekcji Wielkopostnych. Przybędę do Was z Gidel od Matki Miłosierdzia, która przynosi uzdrowienie dla oczu i wszelkich chorób. Przybędę do Was w Roku Miłosierdzia, aby rozdawać łaskę od Pana. Tak bardzo potrzebujemy tej Bożej łaski, abyśmy przejrzieli. Aby łuski spadły nam z oczu. Abyśmy zobaczyli ten świat w Bożym świetle. *Przyjdźcie do Mnie Wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, a znajdziecie ukojenie dla dusz Waszych.*

o. Andrzej Konopka OP

Rekolekcje Wielkopostne w Roku Miłosierdzia 27.02-2.03.2016 r.

Prowadzi. o. Andrzej Konopka OP

Sobota 27.02.2016r.

18⁰⁰ Msza św. – rozpoczęcie Rekolekcji

Niedziela 28.02.2016r.

Nauka dla wszystkich na Mszach Świętych

o godz. 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11⁰⁰, 11³⁰, 17⁰⁰.

15⁰⁰ Nauka stanowa dla kobiet.

16¹⁵ Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.

Poniedziałek 29.02.2016r.

9⁰⁰ i 18⁰⁰ Msza Święta z nauką dla wszystkich.

19⁰⁰ Nauka stanowa dla mężczyzn.

Wtorek 1.03.2016r.

9⁰⁰ i 18⁰⁰ Msza Święta z nauką dla wszystkich.

11⁰⁰ Msza Św. dla chorych z udzieleniem sakramentu chorych i błogosławieństwem.

po Mszy Św. o. rekolekjonista odwiedzi w domach chorych, którzy nie mogą przyjść na mszę św.

po Mszy Św. także spotkanie dla chorych w świetlicy Caritas

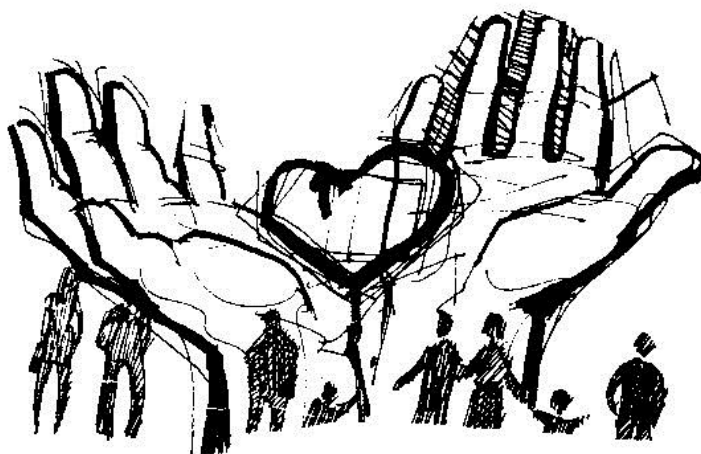
19⁰⁰ Nauka stanowa dla młodzieży (zapraszamy także gimnazjalistów!).

Środa 2.03.2016r.

9⁰⁰ i 18⁰⁰ Msza Św. z nauką dla wszystkich na zakończenie rekolekcji.

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA W CZASIE REKOLEKCJI

Codziennie od 8.00 - 9.00 i 17.00 - 18.00



REKOLEKCJE DLA STUDENTÓW W KLUCZBORKU 11-13.03.2016r.

Zapraszam studentów na rekolekcje weekendowe w Kluczborku w domu OO. Sercanów; rozpoczęcie 11.03 o 19.00, zakończenie 13.03 w niedzielę obiadem.

Studentów gotowych i chętnych na wyjazd zapraszam na spotkanie ze studentami z Krakowa na temat rekolekcji 26.02. w piątek o 19.00 w naszym domu parafialnym.

Zgłoszenia, pytania, informacje u ks. Jerzego Krawczyka, e-mail: jurekra.lub@gmail.com

REFLEKSJE POKOLEŃDOWE

Jak ksiądz widzi naszą parafię po 20 latach?

Wiele się zmieniło po 20 latach. Wtedy odprawialiśmy tylko w kaplicy i było ciasno. Teraz mamy piękny i potężny kościół, wyposażony w ołtarze, ławki. Dzisiaj wszyscy mogą się w nim pomieścić. Pasterka zrobiła na mnie ogromne wrażenie - ok. 3 000 wiernych! Są drogi, parkingi, piękne obejście. Powstały też w parafii nowe wspólnoty. Ukształtowały się pewne obyczaje, tradycje. To wszystko domaga się prowadzenia, aby mogło się dalej rozwijać i żyć.



Widzę też, jak przez te lata parafia się zestarzała. Wtedy w większości domów były dzieci, a teraz pozostali tylko rodzice, a dzieci już „wyfrunęły z domowego gniazda”. Niektórzy pojechali zagranicę, ale wielu tutaj pozostało.

Ucieszyło mnie to, że mamy sporo pięknych, młodych małżeństw, rodzin, wywodzących się z Pyskowic i spoza. Mówili: *tutaj się dobrze mieszka*. Wszystko jest blisko żłobek, przedszkola, szkoły, praca, sklepy, kościół, dlatego się tutaj sprowadziliśmy. Środowisko jest przyjazne dla młodych rodzin. To dobry znak dla przyszłości Pyskowic. Widzę, jak wielki potencjał tkwi w parafii. Wielu z was mnie zna z dawnych lat, więc mamy dobry punkt wyjścia. Chciałbym do młodych małżeństw skierować konkretną propozycję spotkań, aby wam towarzyszyć na tym etapie Waszego życia. Chciałbym z Wami się spotkać i na ten temat porozmawiać. Czy wy widzicie taką potrzebę?

Widzę, też jak wiele zmieniło się w środowisku pracy. Wtedy było dużo bezrobotnych, wielu na przestojach w Bumarze. Wiele zakładów wtedy było w kryzysie, wiele upadało. Dzisiaj widać, że przybyło nowych miejsc pracy, bo powstały nowe zakłady na strefie w Gliwicach ale i w Pyskowicach. Rzadko, aby ludzie byli zadowoleni z wynagrodzenia. Ale widzę tu ogromną zmianę, bo jednak ta praca jest. W Bytomiu było gorzej z pracą, bo gdy zamknięto kopalnie, to nie powstały nowe miejsca pracy. We Wrocławiu też na początku były niskie stawki, ale z czasem, gdy rozwinął się rynek pracy, to pracodawcy musieli podnieść stawki roboczo-godzin, bo za niższe stawki trudno było znaleźć dobrego pracownika. Miejmy nadzieję, że i tu rynek pracy będzie się dalej rozwijał, aby rodziny miały zapewnione bezpieczeństwo.

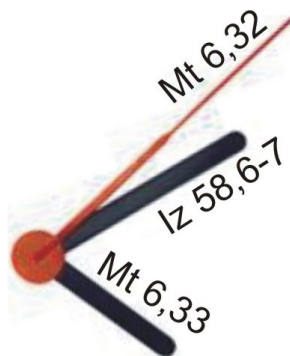
Mówiłem w kazaniu, że widzę wiele lęku i niepokoju w ludzkich sercach. Z czego to wynika? Z małego poczucia bezpieczeństwa? Z braku stabilności życia? Z budowania życia na kruchym fundamencie? Z tych nieustannych zmian? Żyjemy dzisiaj w takich okolicznościach i w nich trzeba nam codziennie zdawać egzamin z wiary. Czy Chrystus jest tym sposobem na życie, które daje pokój sercu i rodzinie? To trzeba sprawdzić przez doświadczenie. Świadomość przynależności do Jezusa, który do końca mnie umiłował, nie może być tylko teoretyczna. Potrzebuje zakorzenienia przez ludzkie więzi, przez konkretną wspólnotę życia i wiary. Gdy jestem ogarnięty miłością bliskich i miłością Boga, to odczuwam pokój, że jestem na swoim miejscu. Miłość Chrystusa przychodzi przez ludzkie spotkania. Dla mnie ona się objawiła przez miłość taty i mamy, mojego rodzeństwa, potem przyjaciół, kapłanów, sióstr i braci w wierze, przez tych, których Pan Bóg postawił na mojej drodze. Teraz wy jesteście tymi moimi bliskimi. Jesteśmy sobie dani, aby się wspomagać na drodze dojrzewania w wierze.

Wyruszyliśmy na kolędę, aby lepiej się poznać. Aby te nasze więzy były bliższe, bardziej rodzinne. Aby zobaczyć, czym żyjecie i jak Wam towarzyszyć w dojrzewaniu w wierze.

Widzę, że po 20 latach parafia się bardziej zintegrowała. Wtedy bardzo często słyszeliśmy: „My chodzimy do Mikołaja”. A dzisiaj? Wielu mówi „my chodzimy już do Pawła, mamy swój kościół”. Są jeszcze rejony, gdzie ktoś mówi „my dalej chodzimy do Mikołaja”. Nie ma sensu walczyć z wiatrakami. Ważniejsze jest, aby nasza rodzina parafialna dalej się rozwijała i była żywa. Aby dawała oparcie i światło dla życia. Kryterium właściwym, czy dobrze wykorzystaliśmy te 20 lat, to, czy dzisiaj Pan Jezus jest nam bliższy, bo tylko On daje pokój sercu.

ks. Jerzy Krawczyk

TRZY BIBLIJNE WSKAZÓWKI NA WIELKI POST



Kiedy pościecie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy...

Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram: rozerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać; dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzysz, przyodziać i nie odwrócić się od współziomków.

Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać że pościsz, ale Ojcu Twojemu...

W powyższych słowach Bóg otwiera przed nami swoje serce, i pokazuje sedno postu. Zbadaj swoje serce w świetle tych słów i podejmij decyzję, aby podjąć post, który wybrał Bóg.

... niech się Twoja wola spełnia na ziemi, tak jak w niebie (Mt 6,10b)



Myśląc o tych słowach modlitwy Pańskiej, przypomina mi się dowcip: *Pe-wien ksiądz rozmawia z bardzo zmęczoną życiem staruszką. W pewnym momencie, chcąc ją pocieszyć mówi, że w niebie to już będzie miała dobrze. Ona jednak gwałtownie zaprzeczyła mówiąc: NIE! Widząc zaś zdziwienie księdza dopowiada: No bo przecież jako w niebie tak i na ziemi.*

Wypowiadając słowa Modlitwy Pańskiej, często bierzemy mały oddech po słowach "bądź wola Twoja" co sprawia, że dzielimy na dwie oddzielne części słowa Jezusa zapisane w Ewangelii św. Mateusza w 6 rozdziale wers 10b. Słyszymy więc: "bądź wola Twoja" oraz po przerwie "jako w niebie tak i na ziemi". "Wiara zaś rodzi się z tego, co się słyszy" pisze św. Paweł. Może więc

być tak, że nasza wiara jest zbliżona do wyobrażeń staruszki z dowcipu.

Tymczasem na kartach Pisma Świętego odkrywamy prawdziwy charakter Boga i Jego zamiary względem nas. Bóg objawia się jako Jahwe-Jireh: Bóg, który zaopatruje (Rdz 22,14), Jahwe-Rapha: "Bóg, który leczy" (Wj 15,26), Jahwe-Rohi: Pan moim pasterzem (Ps 23,1), Jahwe-Szalom: Pan jest pokojem (Sdz 6,24). Jeremiasz zapisał słowa Boga (Jr 29,11): *"Jestem bowiem świadomy zamiarów, jakie zamyślam co do was - wyrocznia Pana - zamiarów pełnych pokoju, a nie zguby, by zapewnić wam przyszłość, jakiej oczekujecie"*. Bóg jest wierny i nigdy nie zmienia swojego zdania ani swoich planów względem nas. Nie mówi raz TAK, a za chwilę NIE. Św. Paweł pisze (2Kor 1,19-20): *"Syn Boży, Chrystus Jezus, Ten, którego głosiłem wam ja i Sylwan, i Tymoteusz, nie był "tak" i "nie", lecz dokonano się w Nim "tak". Albowiem ile tylko obietnic Bożych, wszystkie są "tak" w Nim."*

Nie sadzajmy Boga na ławie oskarżonych, widząc wokoło i doświadczając na sobie zło. Jego niezmienną wolą jest, aby na ziemi działa się tak jak w niebie. Z tym zamiarem, z miłości, stworzył świat i każdego z nas. Nie zmienił tego nawet nasz grzech. Jezus, który nas wybawił od skutków grzechu, wykorzystywał każdą okazję, aby pokazać jaka jest wola Ojca. Prawie 40% swojego czasu Jezus poświęcił, aby nam ją objawić poprzez uzdrowienia, uwolnienia, wskrzeszenia... Bóg bowiem jest miłośnikiem życia. On śmierci nie uczynił.

Tak więc bez przerwy (również tej na mały oddech), z wiarą wołaj do Boga: *"niech się Twoja wola spełnia na ziemi, tak jak w niebie"* i oglądaj jak Boże królestwo staje się w twoim życiu i wokół nas. Pamiętaj On jest Bogiem po twojej stronie!

ZBYT...



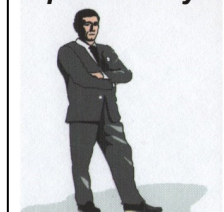
...młody



...zakochani



zapracowany



...dumny



...zabiegany



...zatroskani



...zmęczony



...starzy



...późno,
by poznać
JEZUSA!!!

Nie daj się zaskoczyć, lecz
POZNAJ,
POKOCHAJ
i NAŚLADUJ
JEZUSA!

Norbert

REPORTAŻ Z DROGI KRZYŻOWEJ

W każdy piątek Wielkiego Postu przechodzimy stacjami Drogi Krzyżowej wspominając męczeńską śmierć Chrystusa. Jest jednak jedna taka Droga, która była naocznym świadkiem tych zdarzeń. To Via Dolorosa w Jerozolimie.

Rozważania męki Pańskiej należałoby zacząć w Ogrodzie Oliwnym, gdzie Jezus na modlitwie przygotowywał się do tego co miało nastąpić następnego dnia. Rozpościera się stąd widok na Starą Jerozolimę, na Wzgórze Świątynne. W czasach Chrystusa widoczna pewnie była również Golgota. Co musiał czuć Bóg-Człowiek widząc miejsce swojej przyszłej kaźni? Ogromne wrażenie robią również stare drzewa oliwne w Ogrodzie Getsemani, których wiek datowany jest na ponad 2000 lat. Czyżby widziały zdradę Judasza?

Schodząc z Góry Oliwnej, by dotrzeć do pierwszej stacji Drogi Krzyżowej, trzeba przejść przez Bramę Lwów, nazywaną również Bramą św. Szczepana. To prawdopodobnie tutaj ukamienowano pierwszego męczennika za wiarę w Chrystusa. Kilka kroków dalej mijamy dom rodzinny Maryi – dziś Bazylikę św. Anny. Tu się urodziła, spędziła dzieciństwo, tu też czekała na wyrok na Jej Synu. Idąc dalej trafiamy w końcu na dziedziniec twierdzy Antonia. Mieszkali tu żołnierze rzymscy. Według tradycji przebywał tu również Poncjusz Piłat. Dziś w tych murach mieści się szkoła muzułmańska. Tutaj pielgrzymi biorą na swoje ramiona wynajęte krzyże i udają się dalej Via Dolorosa.

Dochodzimy do stacji III – bez wątpienia najpiękniejszej na całej Drodze. Kaplica z przepięknym freskiem przedstawiającym pogrążone w smutku anioły pochylone nad Jezusem po raz pierwszy upadającym pod



ciężarem krzyża, została odbudowana przez polskich żołnierzy gen. Andersa. Jest to wotum wdzięczności za przeżycie sowieckich łagrów. Przy kaplicy stoi zawsze policja i żołnierze izraelscy. Wszak zaczyna się tu dzielnica muzułmańska. Ruch jest większy, kupcy ciągle przewożą jakieś towary na wózkach, gwar nie pozwala skupić się na modlitwie. Kolejne stacje Drogi Krzyżowej musimy przejść wąskimi uliczkami targowiska, zaczepiani przez arabskich kupców, kuszeni aromatycznymi przyprawami, dywanami, złotem i różańcami. Przechodząc obok z krzyżem wyczuwa się ich lekceważący wzrok, obojętność wobec krzyża. Nikt nie

przerywa swoich codziennych czynności. Sacrum miesza się z profanum. Ten moment Drogi, mimo że utrudnia nam modlitwę to jednak pozwala na chwilę refleksji. Jak tłum reagował na Jezusa? Z jaką pogardą musiał się spotkać? Ile razy ja sam staję się wobec śmierci Chrystusa obojętnym gapiem?

W całym tym zgiełku łatwo jest przegapić kolejne stacje Drogi Krzyżowej. Trudno je zauważyć – nie ma tu kapliczek, rzeźb do jakich jesteśmy przyzwyczajeni. Zazwyczaj są to tylko tabliczki z numerami. Od stacji piątej droga prowadzi coraz bardziej w górę. Niezbyt stromo, ale dla umęczonego i ubiczowanego Jezusa musiał to być ogromny trud. Bardzo śliskie kamienie pod stopami nie ułatwiają zadania pielgrzymom, co dopiero ociekającemu krwią Chrystusowi. Na szczycie tej uliczki czeka już Golgota.

Nasuwa się pytanie – czy stąpamy po tych samych kamieniach co On? Czy przechadzamy się tymi samymi uliczkami? Jerozolima wielokrotnie była niszczona i przebudowywana. Droga, którą przechodzą co roku tysiące pielgrzymów jest symboliczna. Na końcu jednak czeka nas prawdziwie pusty Grób Pański.

Monika Bialas (cdn.)

ŻANETA OPOWIADA...

- Myśl! Myśl! Myśl! – Jacek chodził po pokoju i w głębokim zamyśleniu stukał się po czole.

Maciek wszedł do pokoju i przystanął zdezorientowany. Często przychodził po szkole do domu kuzyna, był od niego tylko rok starszy, więc bardzo dobrze się rozumieli. Jak zwykle po szkole przyszedł go odwiedzić, ale nikt nie powitał go w progę. Podejrzywał, że ciocia wybrała się na zakupy, więc zaczął szukać Jacka po całym domu. Znalazł go w małym pokoju, który został urządzonej na gabinet wujka, taty Jacka.

- Co ty wyprawiasz? – Spytał w końcu i usiadł na krześle przy biurku. Jacek dopiero teraz zorientował się, że oprócz niego ktoś jeszcze jest w pokoju.

- Och to ty... - Powitał kuzyna – Myślę... - Po czym kontynuował spacer.

- To akurat bardzo widoczny proces u ciebie – Maciek zaśmiał się, ale widząc urażoną minę kuzyna, zaraz przeprosił.

- Jeśli nie będziesz się już łaskawie ze mnie śmiał to ci powiem..- Odburknął

- Oj no dobrze, przepraszam, naprawdę jestem ciekawy i chętnie pomogę jeśli masz jakiś problem. – Jacek spojrzął na kuzyna z wdzięcznością, bardzo go lubił, był już w gimnazjum i był znacznie od niego mądrzejszy, więc może faktycznie mu pomoże.

- Muszę coś wymyślić na Wielki Post... to musi być coś super! Żeby było widać, że naprawdę mi zależy! W tamtym roku nie jadłem słodczy ale to banał... każdy tak robi... muszę wymyślić coś czego jeszcze nie było! – Maciek spojrzął na niego i zasmucił się, cieszył go entuzjazm kuzyna ale coś bardzo ważnego go martwiło.

- Jacek... Ale po co? – Spytał. Kuzyn ze zdziwienia spojrzął na niego i prychnął

- No jak to po co? Muszę mieć jakieś postanowienie! Ale takie żeby każdy mnie podziwiał, że się go podjąłem! –

- Tak jak myślałem... - Maciek westchnął – Ty wcale nie rozumiesz sensu Wielkiego Postu.. Nie z takich powodów powinno się robić postanowienia... - Jacek usiadł naprzeciwko kuzyna czuł, że znowu mu coś umknęło.

- Przecież ty też robisz postanowienia na Wielki Post –

- Tak tylko z zupełnie innego powodu... Nie chce, żeby mnie ktoś podziwiał, chce się przybliżyć do Boga. –

- Przybliżyć do Boga... - Jacek otworzył szeroko oczy ze zdumienia – Ale jak to? –

- Widzisz, nazywa się to chyba „metanoją” co oznacza przemianę, nawrócenie naszego serca do Boga, zbliżenie się do niego. Właśnie poprzez ograniczenie jedzenia i picia, większym skupieniem na modlitwie, przystąpieniu do sakramentu pokuty, braniu udziału w gorzkich żalach i drodze krzyżowej. Wszystko to jednak ma na celu nakierować nas w stronę Boga, jako tego, który może uleczyć nas z naszych grzechów i pychy.



Pomyśl co by się działo, gdyby chociaż raz w roku nie było takiego okresu? Stalibyśmy się głusi na obecność i potrzeby innych ludzi, wyjąłowilibyśmy się z człowieczeństwa. – Maciek spojrzął uważnie na kuzyna, ten jęknął cicho i spuścił wzrok

- Znowu wszystko pomieszałem... - Jacek poczuł rękę Maćka na ramieniu. Kuzyn uściśnął je poczekaj

- Właśnie po to jest Wielki Post, żeby się nawrócić na właściwą drogę i czekać na zmartwychwstanie Chrystusa ... Oho.. Chyba wróciła twoja mama... Pójdę się przywitać –

- Poczekaj! – Jacek zatrzymał kuzyna przy drzwiach – Dziękuję – Kuzyni uśmiechnęli się do siebie i wyszli z pokoju.